Nr 97. Kraków, Środa 1 Marca 1911. Rok XXX.

„Nowa Reforma“ wychodzi dwa razy dziennie.
Numer poranny wychodzi codziennie prócz poniedziałków i dni poświątecznych. — Numer popołudniowy codziennie oprócz niedziel i świąt.

PRENUMERATA WYNOSI:	rocznie	półrocznie	kwartalnie	miesięcznie
w Krakowie	24 koron	12 koron	6 kor.	2 kor.
w Austro-Węgrzech:				
z jednorazową przesyłką poczt.	32 „	16 „	8 „	2 „ 70 h.
z dwurazową „ „	38 „	19 „	9 „ 50 h.	3 „ 20 „
w Państwie Niemieckiem	36 „	18 „	9 „	3 „
w innych państwach	48 „	24 „	12 „	4 „

Prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) uprasza się nadsyłać wprost do Administracyi „Nowej Reformy“ w Krakowie. Nr. rach. poczt. Kasy Oszczęd. 857.484.
Adres Redakcyi i Administracyi: Kraków, ulica Jagiellońska L. 10. — Telefon Redakcyi i Administracyi Nr 41, dla rozmów zamiejscowych 972. — Rękopisów nadsyłanych Redakcya nie zwraca.
We Lwowie sprzedaż numerów po 6 halerzy: w Biurze dzienników A. Olszewskiego ulica Kilińskiego 2 i w Biurze Plohna, ulica Karola Ludwika 9.
Cena numeru 4 hal., z przesyłką pocztową 6 hal.

NOWA REFORMA

NUMER PORANNY

Prenumeratę przyjmują:
zamiejscową: Administracya „Nowej Reformy“ i wszystkie urzędy pocztowe; miejscową: Administracya „Nowej Reformy“. — Główna trafika w Rynku. — Agencya J. Hopcasa i A. Salomonowej, ul. Sławkowska 2. — Handel St. Karlińskiego, Sukiennice, Handel Fiałka i Turka, ul. Szewska, Biuro dzienników M. Hupczyca, ul. Wiślna.
Zamiejscową prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) przyjmują: we Lwowie Biura dzienników: A. Buchstab, ul. Karola Ludwika L. 21. — S. Sokołowski, Pasaż Hausmana 9. - W Przemyślu Krug. — W Jarosławiu A. Amster. — W Tarnowie M. Rockach. — W Wiedniu: Hermann Goldschmied (sprzedaż pojedynczych numerów), I Wollzeile 6. — M. Dukes Nachf., Haasenstein & Vogler (także w Hamburgu, Frankfurcie n. M., Berlinie, Lipsku, Bazylei i Wrocławiu). R. Mosse (także w Berlinie, Hamburgu, Monachium i Norymberdze). — H. Schalek Wollzeile). — W Paryżu Société Mutuelle de Publicité A. Lorette, directeur, Rue Longemont 14.
Ogłoszenia (inseraty) przyjmuje Administracya „Nowej Reformy“ za opłatą od miejsca wiersza drobnem pismem (petit) za pierwszy raz 20 h., za każdy następny raz po 15 h. — Nadesłane po 60 h. od wiersza za każdy raz.
Głosy publiczne po 2 kor. od wiersza. Układ tabelaryczny, cyfrowy, skomplikowany pierwszy raz 40 hal.
Załączniki do „Nowej Reformy“ (prospekty, cyrkularze, ogłoszenia itp.) przyjmuje się za cenę 2 kor. od 100 egz. dla zamiejscowych, a 1 kor. od 100 egz. dla miejscowych prenumeratorów

Wyrok senatu politechniki lwowskiej.

(*Telefonem.*)

Lwów, 1 marca.

Śledztwo przeciw młodzieży technickiej za zajścia, spowodowane solidarnością młodzieży technickiej z młodzieżą krakowską, zostało już ukończone i wyrok senatu politechniki ogłoszony. **Wyrok ten w stosunku do przestępstwa jest bardzo surowy,** opiewa bowiem, jak następuje: **258 słuchaczów** politechniki (z inżynieryi 56, z architektury 22, z chemii 69, z budowy maszyn 71) **otrzymało naganę dziekańską,** która zanotowana będzie w indeksach. **16 słuchaczy otrzymało naganę rektorską, a 4 słuchaczy naganę rektorską z zagrożeniem wydalenia za** najmniejsze przekroczenie przepisów.

Nazwiska tych 4 studentów są: Leopold Strenger, Włodzimierz Kisielnicki, Wacław Brenier i Franciszek Lipiński. Dwaj ostatni ukarani zostali za to, że prosili rektora o salę na legalny wiec. Wobec odmowy rektora odbył się w politechnice wiec nielegalny, wymienieni jednak słuchacze nie mieli nic wspólnego ani z prezydyum tego wiecu, ani ze zwoływaniem go. Przeważna część słuchaczy otrzymała naganę za odmówienie zeznań lub złożenie zeznania tej treści: „Brałem czynny udział w strajku“.

Wszystkim ukaranym przysługuje prawo rekursu do ministerstwa oświaty, z czego mają zamiar zrobić użytek zwłaszcza ci słuchacze, którzy otrzymali naganę rektorską.

Wybory we Lwowie.

(*Telefonem.*)

Lwów, 1 marca.

Wczorajsze wybory do Rady miejskiej przeszły spokojnie. Agitacya była bardzo silną. Zwyciężył blok narodowy. Najwięcej głosów, bo 2471, otrzymała lista wszechpolska (komitet obywatelski powszechny i organizacye narodowe); lista miejska (strzelnica) otrzymała 1404 głosów, klub reformy 1414, lista handlowo-przemysłowa 1011, katolicko-narodowa 525, urzędników magistratu 662, żydowsko-mieszczańska 733, — urzędników państwowych 524, demokratów polskich 532, chrześc.-narodowych 216, ludowa 204.

Listy ruskie (ukraińska, moskalofilska i t. zw. „fałszowana“) otrzymały razem 542 głosów.

Głosowało razem 10.925 osób.

Lwów, 1 marca.

Według ostatnich wiadomości, podczas wczorajszych wyborów 53 radnych miejskich głosowało ogółem na 15.500 wyborców, 11.035 osób. List i komitetów było około 30.

Według tymczasowego obliczenia, nie uwzględniającego skreśleń, otrzymały poszczególne listy następującą liczbę głosów: powszechnego komitetu obywatelskiego 1730, klubu reformy gospodarki miejskiej 1413, klubu miejskiego 1404, handlowo-przemysłowa 1111, organizacyi narodowej 743, żydowsko-mieszczańska 735, urzędników magistratu 669, ruska 542, katolicko-narodowa 535, klubu centrum 532, urzędników państwowych 456, związku chrześcijańsko-narodowego 216, ludowców 205, kupców, przemysłowców i handlowców 140. Ponadto szereg innych list zgromadził na siebie drobne liczby głosów. Pomimo namiętnej agitacyi, przebieg wyborów był spokojny.

Z Sejmu pruskiego.

(*Telegr. Biura Wolffa*).

Berlin, 1 marca.

W dyskusyi nad budżetem handlu i przemysłu w Sejmie pruskim pos. Korfanty oświadczył: Polacy, wskutek polityki w marchiach wschodnich, propagowanej przez rząd, są niestety zmuszeni występować przeciw niejednemu urządzeniu socyalnemu, któreby zresztą chętnie popierali. Towarzystwo marchij wschodnich urządziło biuro porady prawnej; tam jednak żaden Polak nie może iść po wyjaśnienie prawne. Minister powiedział, że organizacye są politycznie czynne; na to jednak musi minister dopiero przynieść dowód. Rząd sam nadał tym związkom charakter polityczny, zmuszając urzędników do wystąpienia z nich.

Rząd pruski a przysięga antimodernistyczna.

Berlin. (B. Wolffa). W komisyi budżetowej Sejmu pruskiego przy obradach nad etatem wyznań, minister wyznań na zapytanie oświadczył, że wyłoniła się kwestya, że wskutek złożenia przysięgi antimodernistycznej istniejące dotąd katolickie fakultety teologiczne nie będą mogły więcej spełniać swych naukowych zadań. Kwestyę z wielu stron potwierdzono. Natomiast pruscy katoliccy profesorowie teologii zaprzeczyli temu, a do tego samego rezultatu doszli wybitni ewangeliccy profesorzy prawa kościelnego, a także jeden ogólnie uznany, należący do kierunku krytycznego ewangelicki profesor teologii doszedł do tego samego zdania. Przytem należy zauważyć, że dla rządu katolickie fakultety teologiczne mają znaczenie nie tyle miejsc naukowych, ile raczej jako istytucye, pośredniczące w wykształceniu przyszłych katolickich duchownych. Dlatego rząd państwowy jest dotąd za fakultetami i przeczeka, jak sprawa dalej się rozwinie. Ilu profesorów złożyło przysięgę, rządowi niewiadomo. Według doniesień z kół kościelnych, należy przyjąć, że duchowni, którzy są nauczycielami religii w wyższych szkołach i seminaryach, nie mają składać przysięgi.

Następnie oświadczył minister, że o ile mu wiadomo, dwóch profesorów zostało wezwanych do złożenia przysięgi, lecz odmówiło temu, jednakże ze strony władz kościelnych dotąd nic przeciw nim nie zarządzono. Naturalnie odmówienie przysięgi dla państwa nie stanowi żadnego powodu do ograniczenia praw owych osób jako urzędników państwowych. W dalszej dyskusyi oświadczył minister, że nie uważa za uzasadnione wytknięcie, uczynione przez Watykan co do formalnego traktowania tej sprawy.

Rokowania czesko-polskie na Śląsku.

(*Telegr. „N. Reformy.“*)

Opawa, 1 marca.

Prezydent krajowy Śląska, hr. Coudenhove, zwołał na 4 b. m. konferencyę polskich i czeskich mężów zaufania, celem nawiązania rokowań ugodowych.

Włochy chcą zagarnąć Trypolis.

(*Telegr. „N. Reformy“*).

Rzym, 1 marca.

„Giornale d'Italia“ przynosi alarmujące wiadomości o niebezpiecznem położeniu Włochów w Trypolisie, wskutek czego interwencya Włoch może się okazać konieczną.

Minister spraw zagranicznych San Giuliano zwrócił się do ministra marynarki z zapytaniem, czy jedna eskadra może być za kilka dni gotową do wyjazdu. Minister marynarki dał twierdzącą odpowiedź.

Londyn, 1 marca.

Dzienniki angielskie występują przeciw Włochom, którym zarzucają, że przygotowują się do szerokiej akcyi zaborczej w Trypolisie. Najostrzej występuje „Daily Graphic“, który pisze, że „Europa znajduje się w przededniu złodziejskiej grabieży, gdyż **Włochy chcą zabrać Trypolis**“.

Następca Brianda.

(*Telegr. „N. Reformy“.*)

Paryż. Jak słychać, prezydent republiki Fallieres powierzył Monisowi misyę utworzenia nowego gabinetu.

Paryż. Prezydent Fallieres ofiarował Monisowi utworzenie gabinetu. Monis oświadczył, że przed ostateczną decyzyą musi zapytać się o zdanie swoich przyjaciół politycznych.

Hiszpania a Watykan.

(*Telegr. „N. Reformy“.*)

Madryt, 1 marca.

Dzienniki sądzą, że stan obecny stosunków między Hiszpanią a Watykanem **jest krytyczny.** Sekretarz państwowy Watykanu **odrzucił podjęcie pertraktacyi z Hiszpanią,** jeżeli rząd nie zobowiąże się wpierw pogodzić się z kuryą co do wszystkich nierozstrzygniętych kwestyi kościelnych. Hiszpania zaproponowała tylko tyle, by hiszpańscy biskupi po wniesieniu w parlamencie projektu ustawy o stowarzyszeniach, objawili swe zdanie.

Konflikt niemiecko-serbski.

(*Tel. „N. Reformy“*).

Dymisya Gojkovica.

Belgrad. Z urzędowego serbskiego źródła donoszą, że minister wojny Gojkovic wręczył onegdaj prezydentowi ministrów dymisyę. Na wczorajszem posiedzeniu skupczyny oświadczył on, że należy przedłożenie o dodatkowym kredycie na 15 bateryi górskich cofnąć i rozpisać nową licytacyę, a zakończył tem, że opuszcza swoje stanowisko. Dymisya była już wczoraj zasadniczo przyjęta. Zdaje się, że już dziś stanowisko po Gojkovicu będzie obsadzone.

Belgrad. „Politika“ podaje pismo Gojkovica, w którem on prosi o dymisyę. W piśmie tem minister między innemi stanowczo odrzuca danie jakiegokolwiek zadośćuczynienia niemieckiemu posłowi Reichenauowi, który ostatnio bardziej zajmował się sprawą dostaw, niż to było koniecznem, a dalej przytacza, że jego projekt reorganizacyi administracyi nie znalazł aprobaty na Radzie ministeryalnej.

Belgrad. Na wczorajszem posiedzeniu skupczyny staroradykali protestowali energicznie przeciw spensyonowaniu kilku pułkowników. Domagali się spensyonowania innych dygnitarzy wojskowych, którym zarzucano również niepoprawne postępowanie. Kwestyonowali również prawo ministra Gojkovica, będącego w stanie dymisyi, do wydania tak ważnych rozstrzygnięć. Prezydent ministrów Pasicz odesłał posłów na drogę interpelacyi. Przystąpiono do obrad nad kredytem dodatkowym na górskie baterye.

Minister wojny Gojkovic odpierał pojedyncze zarzuty opozycyi przeciw zarządowi armii i oświadczył, że przyszedł do przekonania, iż byłoby lepiej, gdyby na dzisiejszem posiedzeniu odroczono uchwałę kredytu dodatkowego i rozpisano ponownie oferty. Wreszcie oświadczył minister, że w tej chwili podaje się do dymisyi.

Prezydent ministrów Pasicz oświadczył, że wobec dymisyi ministra wojny rząd cofa przedłożenie.

Walka o dostawy wojskowe.

(*Tel. „N. Reformy“.*)

Budapeszt, 1 marca.

U prezydenta delegacyi austryackiej Baernreithera odbyła się wczoraj konferencya delegatów austryackich w obecności bar. Bienertha, w sprawie dostaw wojskowych. Jak słychać, chrześcijańsko-socyalni żądają, aby komendant marynarki hr. Montecuccoli złożył oświadczenie z wyrażeniem ubolewania z powodu umowy, zawartej z rządem węgierskim, czego jednak hr. Montecuccoli nie chce uczynić.

Budapeszt, 1 marca.

Ze strony węgierskiej zapewniają, że rząd węgierski pod żadnym warunkiem od zawartej umowy nie odstąpi. W tym też duchu występuje półurzędowy dziennik „Magyar Nemset“, który grozi odrzuceniem wszystkich kredytów na wypadek unieważnienia umowy.

„Pester Lloyd“ występuje przeciw ministrowi handlu Weiskirchnerowi i twierdzi, że minister dzisiaj z pewnością żałuje swego oświadczenia z niedzieli. W niedzielę bowiem oświadczył, że nie uznaje umowy zawartej przez Montecuccoliego z rządem węgierskim, ale dziś przyszedł już chyba do przekonania, że umowa ta unieważnić się nie da.

Oświadczenie min. Hieronymi'ego.

Budapeszt. Na wczorajszem plenarnem posiedzeniu węgierskiej delegacyi po dalszej dyskusyi przyjęto kredyt 312 milionów. W dyskusyi minister handlu Hieronymi oświadczył, że **od układu, zawartego w protokole w sprawie dostaw marynarki, nie odstąpi** i uważa go za obowiązujący. Sprawozdawca Rothenberg wyraził zaufanie dla komendanta marynarki hr. Montecuccoliego. Przyjęto też rezolucyę del. Heltaja, aby wraz z budżetem na r. 1912 szczegółowo wyliczono koszta wszystkich budujących się i mających się budować okrętów.

Delegacya austryacka o zatargu.

Budapeszt. Na wczorajszem posiedzeniu delegacyi austryackiej na wniosek del. Steinera postanowiono odstąpić od wydrukowania sprawozdania o jego wniosku nagłym i przystąpić do obrad nad tym wnioskiem na podstawie ustnego sprawozdania.

Sprawozdawca del. Exner referował tę sprawę stwierdzając, że nie ma mowy o tem, by delegacya austryacka pragnęła wejść w jakiś konflikt z delegacyą węgierską. Protokół formalnie nie da się zaczepić, jednakże musiał wywołać obawy w łonie delegacyi austryackiej co do rozdziału dostaw. Przeciwko takim jednostronnym umowom musi się delegacya zwrócić, uznając je za nieważące na przyszłość. Dla uniknięcia jednostronnego postępowania musi delegacya wezwać wspólny rząd, by przez szczegółowe przedstawianie rozdziału dostaw dano delegacyom wgląd w szczegółowe cyfry.

Po przemowie del. Steinera, który przedstawił motywy swego wniosku, przyjęto jednomyślnie rezolucyę, zaproponowaną przez komisyę wojskową.

Delegacye.

(*Telegr. „N. Reformy“*).

Sprawa krajów anektowanych.

Budapeszt, 1 marca.

Delegacya austryacka obradowała wczoraj dalej nad kredytami bośniackiemi.

Del. Chiari domagał się rozwinięcia energicznej akcyi ekonomicznej ze strony Austryi w Bośni i wykazał, że w Bośni czynni są tylko węgierscy kupcy i tylko węgierskie kapitały, a rząd węgierski wybudował tam koleje, odpowiadające tylko interesom Węgrów.

Del. Kramarz omawiał stanowisko Chorwatów do dualizmu. Co do kwestyi bośniackiej, to głównym jej błędem jest niezałatwienie kwestyi kolejowej. Zupełnie nienaturalnym jest fakt, że przy zakładaniu kolei kraj nie ma głosu w polityce taryfowej. Przy przyszłem ukształtowaniu się spraw w Bośni należy skonstatować, co w ten kraj włożono. Mowca przypomniał Niemcom, że przy uregulowaniu bośniackich stosunków iść będzie także o ważne kwestye gospodarcze. Właśnie mieszkańcy kraju czeskiego, tak niemieckiej, jak czeskiej narodowości, mają interes w tem, aby sprawy ponownie nie ukształtowały się w sposób, sprzeciwiający się wspólnym interesom gospodarczym. Najważniejsze jest więc, aby reprezentanci obu narodów w Czechach w tej sprawie wspólnie postępowali. Ubolewaćby należało, gdyby stosunki w Bośni przybrały nową postać, zanim my w Czechach zdobędziemy się na tyle rozsądku, aby się z sobą pogodzić.

Del. Marckhl przemawiał za wykonaniem projektu kolei przez rzekę Lika, kolej ta byłaby wielką zdobyczą dla tej połowy monarchii, a mimo to rząd węgierski zwleka z decyzyą co do jej budowy.

Del. Soukup podał do wiadomości jaskrawy wypadek naruszenia tajemnicy listowej w Bośni i żądał surowego śledztwa.

Del. Gessmann domagał się bezpartyjnej administracyi w Bośni. Byłoby lepiej, gdyby w Serajewie mniej politykowano, a więcej administrowano. Oświadczył dalej, że nie może przyłączyć się do wotum ufności dla wspólnego ministra skarbu. Ponieważ jednak uchwalanie wotum nieufności nie byłoby wskazane, delegacya austryacka może zająć tylko stanowisko śledzenia z niedowierzaniem kroków wspólnego ministra skarbu i odnoszenia się przychylnie do ludności kraju.

Minister Burian oświadczył, że żądanie rewizyi konstytucyi bośniackiej jest przedwczesne. Przedewszystkiem należy przeczekać, jak ta konstytucya się wżyje, by jej skuteczność módz ocenić. W sprawie kolei administracya Bośni nic nie zawiniła, ani niczego nie zaniedbała. Ponieważ porozumienie między obu rządami w sprawie programu kolejowego już nastąpiło, program ten szybko będzie wykonany. Następnie wystąpił kategorycznie przeciw zarzutowi jakiegokolwiek jednostronnego uprzywilejowania węgierskich interesów w obrocie handlowym monarchii z Bośnią. Po omówieniu stosunków robotniczych w Bośni skonstatował, że Sejm bośniacki w kwestyi prawno-państwowej nie wystąpił i szybko tego nie uczyni. Minister wyraził najgorętsze życzenie, by w swoim czasie rozwiązano tę sprawę w zgodzie, w duchu wszystkich interesowanych.

Del. Sustersicz zaznaczył, że najwyższy szef administracyi Bośni, wspólny minister skarbu, jest w Sejmie bośniackim niewidzialny i gdyby w delegacyi nie rozprawiano o bośniackiej administracyi, to nie byłoby ciała, w którem by go można pociągnąć do odpowiedzialności. Następnie omawiał sprawy kolejowe Bośni.

Po przemowie del. Zazworki dyskusyę zamknięto, poczem przyjęto kredyt bośniacki. Przyjęto również rezolucyę delegata Schwarzenberga.

Program prac delegacyi.

Budapeszt. Na wczorajszej konferencyi delegatów u prezydenta delegacyi austryackiej Baernreithera obradowano także nad programem dalszych obrad delegacyjnych. Niektórzy delegaci domagali się, aby obrady nad budżetem marynarki odroczono; większość jednak delegatów sprzeciwiła się temu.

Wobec tego na dzisiejszem posiedzeniu obrady toczyć się będą nad marynarką, a ewentualnie nad ordinarium wojskowem.

Zajście między pos. Kramarzem a pos. Tresic-Pavicicem.

Wiedeń. „N. Wiener Abendblatt“ przynosi wiadomość, że pos. Tresic-Pavicic wyzwał pos. Kramarza na pojedynek. — Pos. Tresic uczuł się bowiem obrażony polemiką Kramarza z jego wywodami w delegacyach.

Budapeszt. Na wczorajszem posiedzeniu delegacyi austryackiej, del. Kramarz oświadczył, że jemu jako członkowi ligi antipojedynkowej, nie wolno dać się uwieść do uwag, mogących drugiego obrazić. Nie waha się, choć go do tego nikt nie wzywał, oświadczyć, iż ubolewa, że dał się unieść do osobistego zaatakowania del. Tresicza. (Żywe oklaski).

Z Austryi i Węgier.

(*Telegr. „Nowej Reformy“.*)

Wiedeń. Walne zgromadzenie Unionbanku wyznaczyło z czystego zysku 6,171.682 K 58 hal. dywidendy 32 K czyli 8%.

Urlop hr. Aehrenthala.

Wiedeń. „Fremdenblatt“ pisze, że minister spraw zagranicznych hr. Aehrenthal, jak już doniesiono, po sesyi delegacyjnej udaje się celem wypoczynku i przyjścia do zupełnego zdrowia po niedomaganiach przebytych w zimie na dwumiesięczny urlop do Abacyi. Podczas tego urlopu będzie prowadził agendy ministerstwa ambasador w Konstantynopolu Pallavicini, zaś ambasadą w Konstantynopolu kierować będzie zastępczo szef sekcyi w ministerstwie spraw zagranicznych Müller, jako ambasador w nadzwyczajnej misyi.

Ustawy o prawie wodnem.

Wiedeń. W ministerstwie rolnictwa rozpoczęły się onegdaj pod przewodnictwem szefa sekcyi Seidlera obrady międzyministeryalnej komisyi nad wypracowanem przez to ministerstwo w porozumieniu z ministerstwem robót publicznych projektem nowych ustaw krajowych o prawie wodnem. W obradach brali także udział przedstawiciele innych ministerstw. Potrwają one dłuższy czas, będą jednak tak przyspieszone, że projekty ustaw przesłane będą Sejmom jeszcze przed następną sesyą. Na pierwszem posiedzeniu tej komisyi po krótkiej dyskusyi ogólnej zaraz przystąpiono do omówienia poszczególnych postanowień projektu.

Dostawa ropy dla rządu.

Wiedeń. „N. Fr. Presse“ donosi, że wczoraj przyszedł do skutku kontrakt pomiędzy ministerstwem pracy a Związkiem krajowym producentów ropy w sprawie dostarczenia rządowi 90.000 cystern ropy.

Przestarzałe okręty wojenne.

Grac. „Grazer Tagespost“ donosi, że trzy wielkie okręty wojenne, typu „Erzherzog Karl“, zbudowane w latach 1905—7, będą przerobione, ponieważ ich uzbrojenie okazało się dziś już niedostateczne. Armaty 24 calowe zastąpione będą 30½ calowemi.

Budowa tych okrętów kosztowała 84 miliony koron, a przebudowa kosztować będzie 16 milionów koron.

Cesarski prezent.

Rzym. Ambasador austryacki zawiadomił ministra spraw zagranicznych, że cesarz Franciszek Józef ma zamiar ofiarować królowej Helenie parę koni ze stadniny Libitza. — Konie przybędą do Rzymu między 15 a 20 marca.

Proces o napad na uniwersytet

(*Telefonem.*)

Lwów, 1 marca.

W dalszym ciągu wczorajszej rozprawy przesłuchiwano oskarżonego Józefa Bardysza, słuchacza I roku filozofii, dalej abituryenta stryjskiego gimnazyum Michała Bihuna, następnie Józefa Biłohołowkę, byłego słuchacza teologii, Romana Biłyńskiego, słuchacza I r politechniki, Leona Bukszowanego, słuchacza politechniki, wreszcie Ołeksę Nykołyszyna-Deresza, abituryenta gimnazyalnego. — Wszyscy oni nie poczuwają się do winy i nie wiedzieli, kto strzelał. Broni nie mieli; niektórzy z oskarżonych wśród lasek, zebranych w sądzie, rozpoznawali swoje.

Na tem rozprawę odroczono do czwartku rano i dzisiaj rozprawy nie będzie.

Telegramy

z dnia 1 marca.

Język światowy.

Berno. Onegdaj ukonstytuował się tu związek dla wprowadzenia w oficyalne używanie języka światowego. Związek wystosuje do szwajcarskiej Rady związkowej memoryał z zaproszeniem, by zapytała rządy wszystkich państw kulturalnych, czy skłonne są obesłać międzynarodową konferencyę, którąby się zajęła zbadaniem potrzeby pomocniczego języka światowego.

Prezydent policyi i aktorka.

Berlin. Dzienniki donoszą o skandalicznej aferze, której bohaterem jest prezydent policyi berlińskiej Jagow. Jagow napisał do znanej aktorki tutejszej p. Curiex list, w którym mąż aktorki dopatrzył się chęci zbliżenia się do jego żony. Przyjaciele Jagowa starali się całą sprawę załogodzić. Zdaje się jednak, że będzie ona miała dalsze poważniejsze następstwa.

Strajk piekarzy.

Płock. Zastrajkowali piekarze tutejsi, wskutek czego daje się uczuwać brak pieczywa; w wielu domach prywatnych sami mieszkańcy wypiekają sobie chleb i bułki.

Milionowy zapis.

Paryż. Senior kolonii francuskiej w Moskwie, Loutreuil, zapisał siedm milionów franków na cele oświaty publicznej we Francyi.

Rozbicie pociągu.

Nowoczerkask. Wskutek rozluźnienia się szyn na stacyi Nowoczerkask nastąpiło rozbicie pociągu towarowego. Zabity zwrotniczy, ranieni maszynista i jego pomocnik. Parowóz zepsuty, 20 wagonów, po części ładownych, rozbitych. Tor zatarasowany.

Dżuma.

Charbin. (Pet. ag.). Wczoraj zmarło tu 13 Chińczyków na dżumę.

Pekin. Do d. 20 b. m. władze europejskie zarejestrowały 19 przypadków dżumy w Tientsynie. Lekarze europejscy stwierdzają codziennie 5 przypadków. Prawidłowa statystyka chorych, wobec porządków chińskich, jest niemożliwa. Jak się zdaje, epidemia nie przybiera na razie szerokich rozmiarów. W Pekinie środki sanitarne ograniczają się przeważnie na tępieniu szczurów.

Towarzystwo kredytowe ziemskie.

(*Telefonem.*)

Lwów, 1 marca.

Wczoraj po południu rozpoczęły się obrady 48-go zgromadzenia delegatów Towarzystwa kredytowego ziemskiego w obecności 70 uczestników. Zagaił prezes Stanisław Brykczyński, który zaznaczył, że rok ubiegły mimo konkurencyi nowopowstałych banków był pomyślny i przyniósł 163.000 koron czystego zysku. Po oddaniu czci zmarłym członkom Towarzystwa wybrano przewodniczącym zgromadzenia p. Augusta Gorayskiego, a zastępcą p. Józefa Męcińskiego. Przyjęto sprawozdanie dyrekcyi do wiadomości.

P. Jan Konopka przedstawił sprawozdanie komisyi rewizyjnej wraz z wnioskiem o udzielenie absolutoryum i podziękowanie dyrekcyi za administracyę funduszami. Z nadwyżki roku ubiegłego przelano do funduszu, przeznaczonego na ewentualne straty, 250.000 koron, do funduszu emerytalnego 50.000 kor., do rezerwowego 140.000, na remuneracye i zapomogi urzędowe 10.000, na cele dobroczynne 6000 koron.

Następie prezes dyrekcyi Wincenty Kraiński zabrał głos celem uzupełnienia sprawozdania.

Nowy kontrakt teatralny.

Na dzisiejszem posiedzeniu Rady m. Krakowa znajdzie się sprawa dzierżawy teatru miejskiego na dalsze sześciolecie. — Substratem obrad będzie sprawozdanie komisyi teatralnej, sekcyi prawniczej i szkolnej, obejmujące: 1) Sprawozdanie artystyczne za ubiegłe 3 lata. 2) Sprawę decyzyi, czy na najbliższy okres należy oddać teatr miejski w Krakowie w dzierżawę, czy też prowadzić go we własnym zarządzie gminy. 3) Rozpatrzenie petycyi wydziału Związku artystów i artystek teatrów polskich w Krakowie ze stycznia 1911 r. 4) Omówienie podania Koła miłośników dramatu klasycznego w Krakowie. 5) W razie oddania teatru w dzierżawę, ułożenia warunków kontraktu, na podstawie którego miałby być bezzwłocznie rozpisany konkurs o dzierżawę.

Sprawozdanie komisyi omówiliśmy wyczerpująco wczoraj w felietonie naszego dziennika. O projekcie nowego kontraktu pisaliśmy przed kilku dniami, jeżeli zaś dziś do niego powracamy jeszcze, to w celu przedstawienia motywów, jakimi komisya opatrzyła paragrafy, różniące się od dotychczasowej umowy z dzierżawcą teatru.

Skonstatowawszy, że różnice odnoszą się do kilku paragrafów, podnosi sprawozdanie:

Kontrakt zawiera się nie jak dotąd na lat 6, lecz tylko na lat 4 z milczącem dalszem przedłużeniem na następne 2 lata, o ile wypowiedzenie nie nastąpi na rok przed upływem pierwszego 4-letniego terminu. Wprowadzeniem tej zmiany pragnie komisya osiągnąć większą niż dotąd zależność dzierżawcy od gminy, gdy bowiem obecnie w okresie 6-letnim wypowiedzenie nastąpić może tylko na rok przed upływem sześciolecia, to w przyszłości po upływie pierwszego trzechlecia wypowiedzenie będzie możliwem.

W ten sposób zmusza się niejako dzierżawcę do utrzymania na wysokim poziomie sceny polskiej w Krakowie tak pod względem repertoaru, jak i doboru personalu artystów.

Dalszą zmianę wprowadza komisya w § 2, odnoszącym się do urządzenia corocznego sezonu opery i operetki, zastrzegając sobie możność zawarcia odnośnego kontraktu wprost z przedsiębiorcą opery bez pośrednictwa dzierżawcy teatru. Z tego też powodu ewentualną subwencyę na prowadzenie opery w Krakowie, od Sejmu krajowego uzyskać się mającą, wyłącza się z subwencyj, przyznawanych dzierżawcy teatru miejskiego.

Referent komisyi przedłoży Radzie miejskiej następujące wnioski:

1) Przyjmuje się do zatwierdzającej wiadomości sprawozdanie teatralne.

2) Teatr miejski wypuszcza się w dzierżawę na następny okres, określony projektem kontraktu.

3) Upoważnia się prezydenta miasta do bezzwłocznego rozpisania konkursu na dzierżawę teatru miejskiego w Krakowie z terminem do 15-go marca b. r. na podstawie wyżej uchwalonych warunków projektu kontraktu.

Sprawozdawcą komisyi będzie r. m. Szatkowski.

Wydział krakowskiego Koła Tow. nauczycieli szkół wyższych z powodu nowego okresu dzierżawy teatru miejskiego obradował nad sprawą przedstawień dla młodzieży szkół średnich. Wspomniano na tem posiedzeniu o tem, że pomiędzy najpilniejszymi i najgorliwszymi widzami obu teatrów w Krakowie, młodzież szkół średnich stanowi niewątpliwie bardzo poważną cyfrę i zarazem najwdzięczniejszą sferę słuchaczy. Z tych najtańszych, a przez młodzież zajmowanych miejsc, rozlegają się z całym rozmachem owe gorące oklaski, wyrażające aktorom wdzięczność za doznane wrażenia i uczucia, które płyną ze sceny i które budzą natychmiastowy, gorący odzew w ich młodych duszach. Jest zatem poważnym obowiązkiem teatru i ludzi nim kierujących, wyrabiać w młodzieży poczucie prawdziwego piękna. — Płynie stąd konieczność urządzania przedstawień dla młodzieży szkół średnich, któreby przywiodły przed oczy kształcącej się młodzieży te arcydzieła dramatyczne swojskie i obce, które acz chwilowo zapomniane, są zawsze najczystszem źródłem prawdziwie wzniosłych i szlachetnych wrażeń.

W tej myśli wydział krakowskiego Koła Towarzystwa nauczycieli szkół wyższych rozpoczął starania, iżby w przyszłym okresie dzierżawy teatru miejskiego zajęto się wystawieniem arcydzieł dramatycznych dla młodzieży szkół średnich. Problemat ten większe miasta europejskie przeważnie w sposób znakomity rozwiązały. W Paryżu, na scenie „Odeonu“, odbywają się co czwartek po południu, a często i w poniedziałki przedstawienia utworów klasycznych, poprzedzane odpowiednią „konferencyą“. Wykład taki obznajamia młodych słuchaczy z genezą sztuki granej, jej stanowiskiem w rozwoju twórczości autora, jej wartością estetyczną i literacką.

Prelegentami nie wahają się być członkowie Instytutu, a więc ludzie tacy, jak Henri de Régnier, Richepin, Camil Le Senne i inni. Mówią o Corneille'u Racinie, Wiktorze Hugo. Przedstawienia te cieszą się takiem powodzeniem, iż kto nie kupił biletu przynajmniej na dwa tygodnie naprzód, nie dostanie się wówczas do Odeonu.

I u nas nie braknie ludzi chętnych, tak w gronie profesorów literatury, jak i wśród krytyków teatralnych. Przedstawienia nie będą żadnym uszczerbkiem finansowym dla kasy teatralnej, gdyż prawdopodobnie, a nawet pewnie, zastępy szerszej publiczności pospieszą wówczas chętnie do teatru.

W tej myśli wydział Towarzystwa nauczycieli szkół wyższych poleca gorąco tę sprawę Radzie m. Krakowa. Wątpić nie należy, że będzie ona poruszoną na dzisiejszem posiedzeniu.

Kronika.

Kraków, środa 1 marca.

Kalendarzyk kościelny: Popielec. Albina b.

Kalendarzyk astronomiczny: Wschód słońca o godz. 6 min. 25, zachód o godz. 5 m. 19; długość dnia godzin 10 min. 54.

Prognoza stacyi meteorologicznej w Wiedniu: Większe zachmurzenie, ożywione wiatry, temperatura wyższa, na razie jeszcze ładnie, potem zachmurzenie.

Teatr miejski imienia Słowackiego: „Noc listopadowa“.

Teatr ludowy (przy ul. Rajskiej): „Wiara, nadzieja, miłość“.

Uniwersytet ludowy im. A. Mickiewicza: w sali Muzeum techn.-przemysłowego o godz. 7 Dr Jerzy Smoleński: Ziemie polskie (geograficzne położenie ziem polskich z obrazami świetlnemi).

W Tow. lekarskiem naukowe posiedzenie: 1) Prof. dr Kostanecki: Hernia obturatoria (pokaz), 2) Dr Janiszewski i dr Nitsch: O miejskiej pracowni bakteryologicznej, 3) inż. Borkowski: Ehrlich i jego teorya.

Wystawa w Tow. sztuk pięknych od godz. 11 do 4 pop.

Teatr miejski we Lwowie: „Peer Gynt“.

Ze syndykatu rolniczego. Sąd krajowy wyższy w Krakowie zatwierdził uchwałę sądu handlowego jako I. instancyi, wykreślającą dra Adama Prażmowskiego i Leona Szczawińskiego jako dyrektorów Syndykatu rolniczego w Krakowie. Sporną jest kwestya, czy uchwałą powyższą zatarg w syndykacie został ostatecznie załatwiony, ponieważ jedni prawnicy twierdzą, że podanie o rewizyę tej uchwały do najwyższego trybunału jest dopuszczalne, inni zaś są zdania, że uchwała sądu wyższego jest definitywnem załatwieniem sprawy.

Janina Borowska — jak nam telefonują z Wiednia — bawi od pewnego czasu w Wiedniu. Wskutek interwencyi ministerstwa oświaty, przydzielono Borowską do szpitala Rudolfa jako pielęgniarkę; Borowska jednak nie okazała się zdolną do pełnienia tych obowiązków. Obecnie Borowska jest chorą i znajduje się na oddziale chorób kobiecych prymaryusza dra Lichockiego.

Z Towarzystwa lekarskiego. Naukowe posiedzenie odbędzie się dziś o godz. 6 wieczorem w domu Towarzystwa (Radziwiłłowska 4). Na porządku dziennym: 1) Prof. dr Kostanecki: Hernia obturatoria (pokaz); 2) dr Janiszewski i doc. dr Nitsch: O miejskiej pracowni bakteryologicznej; 3) Inż. Borkowski: Ehrlich i jego teorya.

Willy Burmester, jak już donieśliśmy, grać będzie na koncercie Towarzystwa muzycznego dnia 4 marca, oprócz sonaty Brahmsa i koncertu Goldmarka, szereg utworów we własnem opracowaniu, jak: Bacha „Gawot“, Beethovena „Menuet“, Haydna „Rondo“, Mendelsohna „Capricietto“, Schumanna „Pieśń wieczorna“ i inne. Utwory te gra Burmester po raz pierwszy w Krakowie. Bilety są do nabycia w księgarni S. A. Krzyżanowskiego.

Z Tow. filozoficznego. W cyklu p. t.: „Polska filozofia narodowa“ odbędzie się d. 3 marca o g. 6 wieczór w sali Tow. Technicznego (ul. Straszewskiego 28 II. p.) odczyt dra Kaz. Lubeckiego p. t.: „Józef Kremer“. Charakterystyka życia i pism tego „ojca estetyki polskiej“, tak ściśle związanego z Krakowem, będzie niezawodnie zajmująca. Działalność Kremera studyował dr Lubecki oddawna np w swej „dissertatio inauguralis“, jak i w rozprawkach francuskich, umieszczanych w paryskim „Przeglądzie Filozofii“. Bilety po 1 K, 50 i 20 hal. do nabycia przy wejściu. Członkowie Tow. filozoficznego mają wstęp wolny.

Zgromadzenie nauczycielstwa krakowskiego odbędzie się dnia 3 b. m. w piątek o godz. 5·30 wieczorem przy placu Szczepańskim l. 3 I p. Na porządku dziennym: Sprawa wyborów do Rady miejskiej.

Z działalności akad. Koła „Straży Polskiej“. Trzecie zwyczajne walne zgromadzenie akademickiego Koła „Straży Polskiej“ odbyło się wczoraj wieczorem przy licznym udziale członków w lokalu własnym przy ul. Floryańskiej l. 1.

Ustępujący zarząd przedstawił obszerne sprawozdanie, nad którem rozwinęła się ożywiona dyskusya. Sprawozdanie wykazuje, że Koło liczyło 160 członków, dochody wynosiły w roku sprawozdawczym (t. j. 1910) 1486 K, rozchody 1331 K. Na wyszczególnienie zasługuje plan założenia własnego sklepu. Fundusze do tego potrzebne zbierać będzie zarząd zapomocą pożyczek od członków, ewentualnie od ofiarnych obywateli.

Po omówieniu sprawozdania zgromadzenie udzieliło ustępującemu zarządowi absolutoryum. W skład nowego zarządu weszli pp.: Bolesław Rozmarynowicz jako przewodniczący, Władysław Weiss jako zastępca; jako członkowie zaś pp.: Albiński Maryan, Kociołek Franciszek, Marcoin St., Neuhardt Stanisław, Puryński Antoni, Rachwał Józef, Saloni Tadeusz. W skład komisyi kontrolującej weszli pp.: Tadeusz Dubiecki, Stefan Podworski, Józef Sołtysik.

Loterya fantowa. W niedzielę 5 marca o godz. 3 po południu odbędzie się w sali starego teatru doroczna loterya Towarzystwa dobroczynności, na czele której stoi prezesowa hr. Andrzejowa Potocka. Loterya zapowiada się świetnie. Komitet pań z prezesową i wiceprezesowemi hr. Antoniową Potocką i p. Maryą Rettingerową dokłada starań, aby rezultat loteryi był jaknajlepszy. Loterya ta zasługuje na jak największe poparcie, ze względu na szlachetny cel, na jaki przeznaczono dochód. Małe dzieci, przychodzące w towarzystwie rodziców, mają wstęp wolny. Wstęp dla dorosłych 60 hal., dla studentów 30 hal. W czasie loteryi przygrywać będzie orkiestra 13 p. p.

Stowarzyszenie oficyantek rządowych w Krakowie urządza w dniu 11 marca b. r. na budowę własnego domu w salach „Resursy“ raut. Współudział przyjęło akademickie Koło dramatyczne, które odegra nie wystawioną dotąd trzechaktową komedyę Franciszka Zabłockiego p. t. „Zabobonnik“. Koło dramatyczne dokłada wszelkich starań, aby dzieło to odznaczające się polskim szczerym humorem i lekkim dowcipem, dzieło, które niewątpliwie będzie główną atrakcyą wieczoru, wystąpiło w odpowiedniej szacie. W głównych rolach wystąpią pp. M. Więckowska, M. Marylewiczówna, A. Sobieniowski, Grek, Reklewski, Leszek, Skarczewski i inni. Po przedstawieniu koncert muzyki wojskowej. Sekretaryat urzęduje od dnia 1 marca codziennie po południu przy ul. Floryańskiej l. 20, II. p. od godziny 4—6.

Polski Związek ogrodników i pomocników ogrodniczych w Krakowie (ul. św. Tomasza l. 37) urządza zwyczajne miesięczne zebranie dnia 5 bm. o godz. 1 po po południu.

Z sali sądowej. (O zbrodnię podpalenia). Wczoraj, jak donieśliśmy, odbyła się przed krakowskim trybunałem sędziów przysięgłych rozprawa przeciw Józefowi Głowackiemu i Franciszkowi Karamańskiemu, oskarżonym o zbrodnię podpalenia, dokonaną dnia 22 października zeszłego roku w Bielanach na domostwie rolnika Borsuka. Głowacki przyznał się do winy i zeznał, że podpalił dom z namowy Karamańskiego. Karamański winy się stanowczo wyparł.

Po przesłuchaniu świadków i wysłuchaniu orzeczenia znawców lekarzy prof. dra Wachholza i dra Jankowskiego, oraz po przemówieniach prokuratora i obrońców sędziowie 11 głosami potwierdzili pytanie w kierunku zbrodni podpalenia co do osoby Głowackiego, natomiast zaprzeczyli 11 głosami winę Karamańskiego, wobec czego trybunał skazał Głowackiego na trzy lata więzienia, obostrzonego twardem łożem co miesiąc, a Karamańskiego uwolnił. Głowacki zastrzegł sobie 3 dni do namysłu.

Niesumienna służąca. Wczoraj aresztowała policya 19-letnią służącą Małgorzatę Merlak z Marcinkowic za kradzież, dokonaną na szkodę chlebodawczyni p. Wiktoryi Schreiberowej.

Prawo publiczności. „Wiener Zeitung“ ogłasza: Minister wyznań i oświaty nadał 1—4 kl. włącznie prywatnemu gimnazyum Towarzystwa szkoły średniej w Czortkowie prawo publiczności na rok szkolny 1910/11.

Podwyższenie cen nafty. Praska „Bohemia“ donosi, że rafinerzy naftowi austryaccy podnieśli cenę rafinady o 1 kor. 25 hal., t. j. na 25 kor. 50 hal. ab Bogumin. Owa podwyżka obowiązuje targ wewnętrzny od dnia 1 marca b. r. Jest to już druga podwyżka w ciągu tygodnia.

Napad bandycki. Z Kielc telegrafują: Nocy niedzielnej na trakcie pomiędzy Buskiem a Chmielnikiem w lesie uzbrojeni bandyci napadli na sześć furmanek, jadących po towary do Kielc. Pobiwszy kupców, zrabowali im przeszło 2000 rubli pod groźbą rewolwerów. Walka z bandytami trwała dwie godziny. Władze gubernialne wysłały zaraz policyę śledczą do Chmielnika.

W akademii wojskowej w Wiener Neustadt wczoraj — jak nam telefonują z Wiednia — 8 wychowanków zachorowało na zapalenie ślepej kiszki. Musieli się oni poddać operacyi.

Mianowania i przeniesienia. „Gazeta Lwowska“ ogłasza: Wyższy sąd krajowy w Krakowie przeniósł oficyała kancelaryjnego Fr. Kudelskiego z Chrzanowa do Krakowa, Stan. Leona Spyrę z Krzeszowic do Krakowa, Jana Mierzwę z Radomyśla Wielkiego do Krościenka, Ferd. Jabłońskiego z Dobczyc do Rzeszowa, Piotra Kasla z Dąbrowy do Jasła, Stan. Kozła z Krościenka do Dobczyc; — zamianował kancelistami tyt. wachmistrzów żandarmeryi Pawła Kałuszeckiego dla Chrzanowa, Jana Rzepkę dla Krzeszowic, Wojciecha Krawca dla Dąbrowy.

Odpowiedzialny redaktor i wydawca:
Michał Konopiński.

Ruch przejezdnych.

Kraków, 28 lutego.

HOTEL BELWEDERE (pokoje od 2 koron. Łazienki. Restauracya i kawiarnia na miejscu): E. H. Golldsmann z żoną z Jass (Rumunia), Władysław Ziliński z Kijowa, Henryk Krzanowicz z Zakopanego, Edward Szczepański ze Lwowa, Bronisław Janicki z Podgórza, Emil Skomaryński z Mysłowic, Walenty Kucharski z Baranowa, S. Hözer z Ickan, M. Hornwacht z Przemyśla, Maksymilian Landau z Jarosławia, Wiktorya Klimkówna z Warszawy, A. Francos ze Stanisławowa, Alojzy Semler z Bielska, Marceli Jasiński, Antoni Kolarz ze Lwowa, B. Fischer z Jaworzna, Józef Zaremski z Krakowa, B. Kornfeld z Jasła, Franciszek Svozil z Litowy (Morawy), Arnold Bardhold z Nowego Sącza.

HOTEL NARODOWY, ulica Poselska, 22, (gustownie odrestaurowany. Parkiety, światło elektryczne, restauracya, łazienka w miejscu. Pokoje od 2 koron zwyż, salka na zebrania towarzyskie, korytarze ogrzane i stajnia): Antoniowie Chodaccy z Minogi (Król. Pol.), Apolezya Rydecka z Sosnowca, Adam Dobruchowski z Warszawy Marya Kodulska z Częstochowy, Zdzisław Kasino z Rawy Ruskiej, dr Kazimierz Piasecki z Sokala, Emil Feil z Wiednia, Stefan Zbytniewski z Czerniowiec, inż. Stanisław Nowak z Poznania, Władysław Kobloz z Jordanowa.

Kursa telegraficzne.

Wiedeń, 28 lutego. — Losy: a) procent.: Austryackie zakładu kred. z obl. pro. z roku 1880 3-pro. 297·75. Austr. zakł. kr. z obl. pro. z r. 1889 3-pro. 284·—. Uregul. Dunaju z 1870 r. 100 złr. 5-pro. 300·—. Węg. Banku hip. po 100 złr. 4-pro. 252·—. Pożyczka serb. prem. po 100 fr. 2-pro. 142·50. b) bezprocentowe: Budapeszteńskie (Basilica) 5 złr. 40·—. Zakł. kred. dla h. i p. po 100 złr. 537·—. Clary 40 złr. m. k. 180·—. Pożyczka m. Insbruka 20 złr. 90·—. Losy m. Krakowa 20 zł. 93·—. Pożyczka m. Lublany 20 złr. —·—. Palffy 40 złr. 255·—. Czerw. krzyża Tow. austr. 10 złr. 88·—. Czerw. krzyża węg. Tow. 5 złr. 57·—. Losy fund. arcyks. Rudolfa 10 złr. 70·—. Salma 40 złr. m. 260·—. Pożyczka Salcburga 20 złr. 268·75. Tureckie oblig. prem. kolei po 400 fr 255·75. Tureckie oblig. prem. kolei pro. —·—. Losy kom. m. Wiednia z 1874 roku 539·—.

Berlin, 28 lutego. — Austryackie banknoty 85·25. Spirytus —·—.

Paryż, 28 lutego. Renta 3-pro. 97·70. Mąka 36·15.

Frankfurt, 28 lutego. Austr. kred. 212·90. Koleje państwowe 1 7·90. Disconto 197·75. Laura —·—.

Usposobienie: silne.

Z drukarni Literackiej w Krakowie. ul. Jagiellońska 10. Rządca drukarni L. K. Górski.